

Ks. Walerian S ł o m k a, *Źródła postaw i życia chrześcijańskiego*, Lublin: TN KUL 1996, ss. 340.

„Autorów sądzą ich dzieła” – napisał C. K. Norwid. Słowa te można w pełni odnieść do prezentowanej książki ks. prof. dra hab. W. Słomki. Dzieło to bowiem jest pokazaniem tego, co w dorobku naukowym twórcy Sekcji Teologii Duchowości w KUL jest najistotniejsze. Nieprzypadkowo też książka ta ukazała się w 35 lat od rozpoczęcia pracy naukowo-dydaktycznej w KUL.

Autor wykładał najpierw w Katedrze Teologii Ascetycznej i Mistycznej Wydziału Teologicznego KUL, następnie – po uzyskaniu habilitacji – od 1974 r. objął kierownictwo Katedry Teologii Życia Wewnętrznego, przemianowanej w 1970 roku z Katedry Teologii Ascetycznej i Mistycznej przy Sekcji Teologii Moralnej. W roku 1984 na jego wniosek Rada Wydziału powołała do istnienia Sekcję Teologii Duchowości, którą kierował do 1988 roku. Dwa lata temu, 26 czerwca 1995 roku, również jego staraniem Senat KUL utworzył, czwartą z kolei, Katedrę Duchowości Akcji Katolickiej na Sekcji Teologii Duchowości.

Jedną z najbardziej znaczących inicjatyw ks. Słomki jest zapoczątkowanie Tygodni Duchowości, których wykłady, podejmujące aktualne sprawy życia duchowego, oraz studia uzupełniające stanowią kolejne tomy serii „Homo meditans” Tak wykłady, jak i seria cieszą się dużym zainteresowaniem. Dla ścisłości warto podać, iż w roku akademickim 1995/96 odbył się XXII Tydzień Duchowości, a tuż potem ukazał się drukiem najnowszy – XVII tom serii „Homo meditans”

Recenzowane dzieło, będące kwintesencją dorobku naukowego ks. Słomki, składa się z tekstów w większości już publikowanych. Wiele z nich to treść odczytów, jakie Autor wygłaszał głównie podczas wspomnianych Tygodni Duchowości oraz na wielu sympozjach krajowych i zagranicznych. Mimo że poszczególne artykuły pochodzą z różnych okresów aktywności naukowej Autora i były prezentowane różnym środowiskom, to jednak odznaczają się dużą spójnością, jeśli chodzi o samą koncepcję duchowości i teologiczną nad nią refleksję. To właśnie oryginalna koncepcja duchowości, odwołująca się w pewnym stopniu do fenomenologii, jest najbardziej znaczącym wkładem Autora w polską myśl teologiczną.

We *Wstępie* ks. Słomka w kilku zdaniach streszcza swój pogląd na istotę duchowości, ułatwiając tym samym czytelnikowi przebrnięcie przez wcale niełatwą problematykę, wyrażoną jednak za pomocą dość żywego języka tak, iż odnosi się wrażenie, że teksty te nie tyle się czyta, co raczej słucha.

Duchowość więc – w ujęciu Autora – rozumiana jako praktyka życia „[...] na gruncie chrześcijańskim może oznaczać pewien styl postaw, a nawet życia i teologię tego stylu postaw i życia”, a więc „[...] zespół postaw serc pobudzonych przez Ducha, a mianowicie przekonań, motywacji, decyzji” (s. 5). Znajdujemy też wyjaśnienie, że przez postawy „[...] rozumiemy zajęte stanowisko – a zarazem gotowość działania według stanowiska zajętego”. Postawy te – zgodnie z wynikami nauk psychologicznych – „[...] mają do swego przedmiotu odniesienia intelektualne, emocjonalno-wartościujące i behawioralne” (tamże).

Gdyby na tym poprzestać, można by postawić zarzut psychologicznego redukcjonizmu życia duchowego, dostrzegalnego w wielu publikacjach obcojęzycznych, które chętnie, aczkolwiek bezkrytycznie, tłumaczone są na język polski, także przez katolickie wydawnictwa. Autor jest doskonale świadom, że psychologia ma jedynie służebną (interpretacyjną) funkcję względem duchowości, ale jej nie zastępuje. „[...] duchowość katolicka rodzi się, rozwija i owocuje tylko dzięki chrześcijańskiej wierze, nadziei i miłości oraz dzięki sakramentalnym znakom wiary [...]. W tym sensie chrześcijańska wiara, nadzieja i miłość oraz sakramenty święte w Kościele stanowią nie do zastąpienia źródło chrześcijańskich postaw i prawdziwie chrześcijańskiego życia od jego początku, aż po poziom mistyczny” – jasno stwierdza nasz Autor we *Wstępie*.

Książka *Źródła postaw i życia chrześcijańskiego* stawia więc sobie za cel wykazanie, że katolicka postawa, i w ogóle całość życia człowieka wierzącego, jest niepojmowalna bez odwołania się do cnót teologalnych: wiary, nadziei i miłości oraz bez osadzenia go w sakramentalnej strukturze Kościoła.

Odzwierciedleniem takiego założenia jest układ treści, zawarty w 29 pojedynczych artykułach, ułożonych w dwóch wyraźnie zarysowujących się częściach, które jednak nie zostały formalnie wyodrębnione. Taki zabieg edytorski z pewnością ułatwiłby lekturę tego dzieła.

Źródłem i podstawą chrześcijańskiej duchowości są cnoty teologalne: wiara, nadzieja i miłość. One stanowią przedmiot części pierwszej. Zbiór otwierają więc dwa artykuły: pierwszy na temat trynitarnego wymiaru wiary chrześcijańskiej i drugi na temat trynitarnego kształtu duchowości chrześcijańskiej na podstawie pierwszych encyklik Jana Pawła II. Po nich następują trzy artykuły dotyczące nadziei. Dalsze cztery poświęcone zostały miłości i miłosierdziu w postawie ludzkiej. Pewną rekapitulacją części dotyczącej cnót teologalnych w kształtowaniu postaw duchowych jest studium pt. *Kształtowanie postaw ludzkich przez wiarę, nadzieję i miłość chrześcijańską w Polsce*.

Druga część zbioru dotyczy problematyki sakramentalnej. Chrystus jest przedmiotem jednego tylko artykułu, bierzmowaniu zaś, a ściśle biorąc roli Ducha Świętego w życiu chrześcijańskim i dojrzałości duchowej, Autor poświęcił w tym zbiorze cztery publikacje. Ta pewna dysproporcja nie powinna jednak dziwić, bowiem to Duch Święty jest

głównym Promotorem chrześcijańskiego życia duchowego. Eucharystia przedstawiona jest w dwóch artykułach jako miłość i dziękczynienie, a zarazem jako źródło między-ludzkiej solidarności. Serię trzech rozpraw odnośnie do sakramentu pokuty otwiera refleksja nad zanikiem wycucia *sacrum* i grzechu, kończy zaś ukazanie związku tego sakramentu z kierownictwem duchowym. Po nich następuje niewielkie studium na temat sakramentu chorych. Drugim obok bierzmowania sakramentem, któremu ks. Słomka w swoim dziele poświęca dużo miejsca, jest kapłaństwo – cztery artykuły. Ze sposobu ujęcia tej problematyki odnosi się wrażenie, że jest to szczególnie ulubiony jego temat. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Ksiądz Profesor był ekspertem podczas VIII Zwyczajnego Generalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów obradującego w 1990 roku w Rzymie na temat formacji kapłańskiej. O małżeństwie pisze w dwóch artykułach, rozumiejąc je jako duchowość w cielesności.

„Sakramentalną” część zbioru kończą dwa studia, będące zarazem jakby podsumowaniem całego dzieła. Jedno z nich, pt. *Świecka droga świętości*, jest odczytem z III Tygodnia Duchowości z 1977 roku, co świadczy o tym, że Autor od dawna interesuje się problematyką duchowości laikatu. Poświęcił temu znakomite studium pt. *Świętość na świeckiej drodze życia* (Warszawa 1981). Ostatnie studium dotyczy niezwykle aktualnej problematyki – duchowości ludzkiej pracy.

Książka, ozdobiona na okładce ryciną z 1 poł. XII w., przedstawiającą Ukrzyżowanie, nie ma – jak widać – charakteru klasycznego podręcznika, z koniecznymi dla potrzeb dydaktycznych podziałami i wyjaśnieniami. Zaniechanie takiej akademickiej formuły wydaje się czynić dzieło bardziej użyteczne dla niezbyt wyrobionego w problematyce duchowej czytelnika. Może on bowiem zacząć ją czytać począwszy od dowolnego miejsca, a mimo to nie straci z oczu wizji całości.

Autor adresuje swoją książkę głównie do duszpasterzy, którzy znajdą wiele treści duchowych przełożonych na język życiowego konkreту zaczerpniętego z polskiego kontekstu społeczno-religijnego. Swoją wrażliwość na kształt polskiej duchowości, uwarunkowanej aktualną sytuacją społeczno-polityczną, Autor zdradza nie tylko w tej publikacji, ale i w wystąpieniach radiowych oraz w wielu felietonach na łamach czasopism.

Mimo wszystko, znawca literatury teologiczno-duchowej, przyzwyczajony do „klasycznych” tematów duchowych, może poczuć się nieco rozczarowany brakiem osobnych studiów na temat modlitwy, ascezy, rozwoju duchowego, rad ewangelicznych, doświadczenia mistycznego itp., ujętych według zarysowanej we *Wstępie* koncepcji duchowości. Istotnie, te tematy wprost nie zostały podjęte, choć uważna lektura całego dzieła pozwoli znaleźć właściwą wizję tych zagadnień. Być może, że wybitny znawca teologii duchowości – ks. W. Słomka – celowo ich tu nie poruszył, aby niebawem „podać” czytelnikowi kolejny tom, który mógłby nosić tytuł np. *Przejawy i formy chrześcijańskiego życia duchowego*. Z pewnością znajdzie się tam to, czego z racji rozległości problematyki nie można było *explicite* zawrzeć w niniejszym, cennym dziele.